

*Zespół Szkół Podstawowo – Gimnazjalnych  
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Nabrożu - Kolonii*

*Scenariusz montażu*

*„Zatrzymaj się. To przemijanie ma sens”*

*Miejsce i czas prezentacji:*

*02 listopada 2012 r. Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Nabrożu*

**Scenariusz został opracowany przez nauczycielką języka polskiego:**

**Joannę Ponikowską – Krawczyk**

## Scenariusz montażu „Zatrzymaj się. To przemijanie ma sens”

W montażu bierze udział 13 uczniów Zespołu Szkół Podstawowo – Gimnazjalnych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Nabrożu - Kolonii. Scenariusz został opracowany przez nauczycielkę języka polskiego: Joannę Ponikowską – Krawczyk. Całości montażu towarzyszy refleksyjna prezentacja multimedialna.

*Podkład muzyczny: Secret Garden nr 2*

**RECYTATOR:** głośno czyta, po czym zapala świece

1. Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie.
2. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.
3. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.
4. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.
5. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
6. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.
7. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.
8. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie.
9. Błogosławieni jesteście, gdy /ludzie/ wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Ciescie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

*Do ołtarza zbliża się dziewięć osób ubranych w peleryny, w dłoniach światełka, kolejno stają przed ołtarzem, tworząc półkole.*

*Podkład muzyczny: Secret Garden nr 13*

**RECYTATOR:** *Litania (w tle cicha modlitwa szeptem „Ojcze nasz”)*

Modłę się, Boże, żarliwie,  
Modłę się, Boże, serdecznie:  
Za krzywdę upokorzonych,  
Za drżenie oczekujących,  
Za konających bezsilność,  
Za smutek niezrozumianych,  
Za tych, co z miasta wracają  
Z bijącym sercem do domu,  
Za słabych, bitych, gnębionych,  
Za tych, co usnąć nie mogą,  
Za tych, co śmierci się boją,  
- ZA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW ŚWIATA,  
Za ich kłopoty, frasunki,  
Troski, przykrości, zmartwienia,  
Za niepokoje i bóle,  
Tęsknoty, niepowodzenia, Za każde drgnienie najmniejsze,  
Co nie jest szczęściem, radością

**RAZEM :** (głośno) Modłę się, Boże, serdecznie, Modłę się, Boże, żarliwie!

*Podkład muzyczny Secret Garden nr 2; na jego tle recytacja*

**RECYTATOR: Zdumienie**

Co mi mówisz górski strumieniu?  
w którym miejscu ze mną się spotykasz?  
ze mną, który także przemijam —  
podobnie jak ty...  
Czy podobnie jak ty?  
Próg, który świat w nim przekracza,  
jest progiem zdumienia.  
(Kiedyś temu właśnie zdumieniu nadano imię «Adam».)  
Był samotny z tym swoim zdumieniem  
pośród istot, które się nie zdumiewały  
— wystarczyło im istnieć i przemijać.  
Człowiek przemijał wraz z nimi  
na fali zdumień.  
Zdumiewając się, wciąż się wyłaniał  
z tej fali, która go unosiła,  
jakby mówiąc wszystkiemu wokoło:  
«zatrzymaj się! — masz we mnie przystań»  
«we mnie jest miejsce spotkania  
z Przedwiecznym Słowem» —  
«zatrzymaj się, to przemijanie ma sens»  
«ma sens... ma sens... ma sens!»

*Szum wiatru, pojawia się dym z kadzideł, nastrojowa muzyka, otwiera tajemnicę historii*

**RECYTATOR:** To oni uczyli nas wiary,  
To oni nauczyli nas prawdy,  
Ci, co przed nami tutaj żyli,  
Co pracowali w pocie czoła,  
Ci, co swe życie zawierzyli  
Matce Nabroskiej, Matce Kościoła.  
Niechaj historii karta bogata,  
Otworzy teraz przed nami swe wrota.  
Dziękujemy naszym przodkom  
Za akt ich wielkiej wiary.

*Uczniowie rozstępują się, na środku pojawia się postać mężczyzny, partyzanta. Zbliża się do ołtarza, niosąc obraz rękami wykonany przez uczniów, przedstawiający Matkę Bożą Nabroską. Podkład muzyczny wprowadzający niepokój: Secret Garden nr 3*

**RECYTATOR:** Pani Nabroska, Matko Nasza!  
Był czas, gdy krew niewinnych ofiar  
Płonęła aż pod twoje stopy,  
Wielka pożoga niszczyła wszystko,  
Pozostawiła czarne tropy.  
Strawiła Dom Boży w Nabrożu,  
Który tam sobie obrałaś,  
Ale ty, Pani Niepokalana,  
Obraz swój cudem zachowałaś.

*Uczniowie zamykają krąg. Partyzant stoi na baczność przy ołtarzu.*

*Podkład muzyczny: wzruszająca, refleksyjna muzyka*

**RECYTATOR:** Zatrzymaj się na chwilę  
Posłuchaj  
Jak krzyczy cisza

Skamieniałym ze zgrozy ustami  
Widząc los  
Jaki zgotował  
Tej ziemi  
Człowiek

**Podkład muzyczny**

**RECYTATOR:** Najboleśniej na świecie  
Duszy zranionej są rany,  
Zwłaszcza, gdy je zadaje  
Ktoś bliski, szczerze kochany.  
I tylko jeden jest sposób,  
Który łagodzi ten ból-  
Serdeczna skarga do Boga  
I łzy wylane wśród pól.

**RECYTATOR :** Matko Nabroska, Śródpolna Pani,  
Cierpiałaś z ludem wśród świstu kul,  
Ogniem i mieczem od nas wygnana,  
Z parafianami cierpiałaś ból.

**Uczniowie rozstępują się, do ołtarza zbliża się postać Kardynała Wyszyńskiego.**

**RECYTATOR:** A gdy wróciłaś do zgliszcz i ruin,  
Wraz z Kardynałem, który Cię wiódł,  
Dałaś nadzieję na lepszy czas  
I wlałaś radość w serca swych dzieci,  
Choć znów cierpiałaś niejeden raz.  
Nasz Wielki Prymas jednak to wiedział,  
Że tu Twe miejsce, bo tu Twój dom, gdzie wierny lud,  
Twoje oblicze z obrazu znane, zesłało tutaj prawdziwy cud.  
Chociaż niejeden zakręt historii  
Wbił w twoje serce bolesny cierń,  
Ty swoim cudem wszystko zwyciężasz,  
Dając nam wiarę na lepszy dzień.

**Do ołtarz zbliża się rycerz wraz z żoną (stroje charakterystyczne dla epoki XV w. ) – Sumnik z żoną Agnieszką, nabroscy dziedzice, składają vota.**

**RECYTATOR:** I jak chciał Sumnik wraz z żoną swoją,  
Abyś w Nabrożu była Królową,  
Aż spod Grunwaldu zmierzał bez trwogi,  
Pewien opieki, pewien Twej łaski,  
Rycerz, lecz sługa, ugiął kolana,  
I życie swoje, życie swych bliskich  
Zawierzył Tobie, Matko Kochana.

**ŚPIEW:** *Witaj Nabroska Matko jedyna,  
Uproś nam łaskę u swego Syna,  
Uproś nam, uproś Niepokalana,  
Uproś Maryjo, Matko kochana.*

**Uczniowie zamykają krąg. Podkład muzyczny: Vangelis Oceanic: Memories Of Blue**

**RECYTATOR:**  
Liściem zasnute szare dróżki,  
Listopadowy, wczesny zmrok,

Pójdźmy klęknąć na mogiłach,  
Gdzie ciemno i gdzie krąg świec skrzy...  
Ci, co tu leżą, byli siłą,  
Męstwem, radością, jak dziś my.  
Byli waleczni, pracowali,  
A choć ich życia promień zgasł,  
W różnych się dziełach dalej pali...  
Płonie i w nas.  
Bo nic nie znika, nic nie ginie:  
Praca ni miłość, śmiech ni łza,  
W każdym tygodniu, dniu, godzinie,  
Chociaż w odmiennej formie – trwa.  
Boże, Tyś widział, jak idąc do Ciebie,  
Padali nieraz wśród głogów i cierni,  
A przecież z wzrokiem utkwionym w Twym niebie,  
Szli, Tobie wierni!  
Tyś widział, Boże, jak zgięci cierpieniem,  
Nieśli do śmierci niedoli swej brzemię,  
Jak pod Twym okiem i z Twoim imieniem  
Kładli się w ziemię...  
O spełnij, Panie, ich ciche nadzieje!  
O daj, niech jutrznia zabłyśnie im złota,  
Wiem, że dzień przyjdzie, gdy każdą mogiłę  
Odemknie dłoń Twa, przed którą się korzę...  
O zbliż go ku nam! Daj czekać nań siłę,  
O Boże!

Jeśli kiedyś nam przyjdzie stanąć  
Na Sąd Boży,  
Na który po wędrówce ziemskiej  
Każdy zajdzie –  
To gdy tam księżę życia  
Anioł-stróż otworzy,  
Niech oprócz nienawiści w niej  
I miłość znajdzie!

**RECYTATOR:** Z drzew na ziemię wśród deszczu, co siecze,  
Lecą liście zmartwiałe, znużone...  
Z prochuś powstał jak one, człowiecze,  
W proch się kiedyś obrócisz jak one.  
Ale pomnij, że w stworzeń godzinie  
Bóg w proch ziemski Swojego tknął Ducha,  
A co z Boga poczęte – nie zginie,  
Jeno w niebo jak płomień wybucha!  
Z drzew na ziemię wśród deszczu, co siecze,  
Lecą liście zmartwiałe, znużone...  
Z prochuś powstał jak one, człowiecze,  
Lecz nie samym tyś prochem jak one.

**ŚPIEW:** *Bo jak śmierć potężna jest miłość (gitarowy podkład)*

**RECYTATOR:** Tu jest pamięć i tutaj świeczka.  
Tutaj napis i kwiat pozostanie.  
Zapal świeczkę.

Westchnij.

Pacierz zmów....

Gdzie oni są, Panie? Czasem w głosach słyszanych zda mi się, że ich głos się odzywa...

Oni w czasie grzeszyli, a teraz klęczą u stóp Twoich w wieczności.. Przebacz im Panie...

**ŚPIEW: *Śpieszmy się kochać ludzi (tylko refren)(gitarowy podkład)***

*Wszyscy składają ręce i cicho powtarzają za recytującą osobą. Tekst pokazuje się również na planszy.*

**RECYTATOR:** Wierzę w świętych obcowanie  
W ścieżkę trudną nad wiecznością,  
Wierzę w poza czas i pamięć  
Sięgający wspólny Kościół.  
Wierzę, że nie gaśnie w śmierci  
Żadna myśl i czyn serdeczny.  
Ci, co odwołani wcześniej,  
Nas wprowadzą w żywot wieczny.  
Święci, którym powierzono  
Każdy krok nasz, każdy oddech,  
Rzucą w chwałę most zwodzony  
Na łańcuchach naszych modlitw.

**RECYTATOR ( nauczyciel)**

Bóg nigdy nie rezygnuje ze swych dzieci, nawet z takich,

które stoją do niego plecami. I dlatego każdy ma szansę.

Choćbyś po ludzku przegrał całkowicie, jeszcze masz czas.

Zbierz się, ogarnij, dźwignij. Zaczynij od nowa ( ... )

Spróbuj, bo życie jest tylko jedno.

[ ks. Jerzy Popiełuszko ]

**Śpiew: *Modlitwa o wschodzie słońca (gitarowy podkład)***